

SIGILIZACJA – kilka metod z moich zbiorów

Zaprezentuję wam oto kilka sposobów sigilizacji, z których korzystam. Będę je tłumaczył z perspektywy cyber, to znaczy zapominałem o długopisie i kartce papieru, sorry.

Jako pierwszy sposób chcę zaprezentować pomysł mój i Raziela, na który wpadliśmy jadąc razem pociągiem z Warszawy do Katowic.

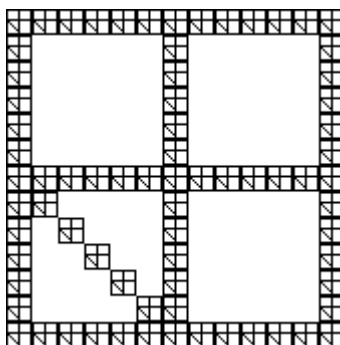
Mikrosigilizacja.

Osobowicie tworzę moje mikrosigile w Photoshopie, ale na potrzeby was wytłumaczę ten sposób sigilizacji na klasycznym ms palcie.

Główną ideą mikrosigilizacji jest stworzenie zajebiste, ale to zajebiste małego sigila. Zamieszczony niżej przykład (sigil stworzony z wyrazu „sranie”) ma 13x13 px.

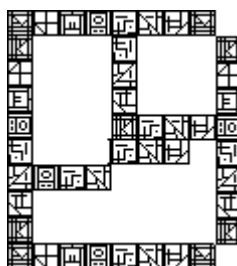


Choć i tak mógłby być jeszcze mniejszy. To jest podstawa, możecie odpalać w taki sposób, ale prawdziwa skuteczność mikrosigilizacji objawia się, gdy zrobimy coś takiego.



Mamy podstawę sigila fraktalnego, nasza podświadomość rozkładając go, aby go pojąć będzie musiała się przedrzeć przez ten sam sigil wielokrotnie, co rzeczywiście zwiększy jego skuteczność.

To raz. A wyobraź sobie jak po odpaleniu zadziała taka permutacja mikrosigila:



czyli siedem mikrosigili zebranych w sigil „stań się”. Spróbuj to jeszcze raz pomniejszyć i stworzyć z tego sigil: „oto moja wola”, lub jakkolwiek inny by stał się jeszcze bardziej skuteczniejszy.

Permutacji mikrosigili i sposobów na ich wykorzystanie jest naprawdę bardzo wiele, a są o tyle skuteczniejsze, że ich rozmiar prowokuje kolejną akcję w mózgu, a każda nieświadoma akcja nad sigilem zwiększa jego skuteczność.

„Icon Sigilisation”

Mój pulpit to sigil fraktalny i ani jednej ikony, wszystkie mam w tym sprytnym pasku „quick

launch". Oczywiście nie bierze się to z nikąd. Po kolei jednak. Oto mój pasek:

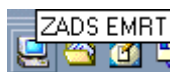


11 ikon gdyż nie mam internetu, 23 gdy go mam :).

Ikona pierwsza – Mój komputer. Zwykła ikonka, do czasu przeprowadzenia w moim przypadku dwóch akcji. Pierwsza – odpalenie ikonki, ale nie w takiej formie w jakiej widnieje na pasku, lecz w takiej:



Zielone linie to zarys sigila. Czas na operację numer dwa:



zapis formy werbalnej owego „zielonego” sigila, z przeznaczeniem odpalania go w momencie kliknięcia.

Komputera tuning magijny

Każda ikona na pasku została „dopracowana” w sposób pokazany wyżej. Oprócz tego dźwięk startu windowsa i jego zamknięcia to nagrany sigil werbalny wpleciony w muzykę trance. Tapeta pulpitu jak wspomniałem wcześniej to sigil fraktalny (glifu chaosu w tym przypadku), dopracowałem w nim też kilka innych rzeczy, ale są one dopasowane indywidualnie pode mnie i bez sensu byłoby je tutaj opisywać.

Garść pomysłów, do wykorzystania lub nie, bez znaczenia. Sigil to dość potężna technika, jednakże transgresja zawsze ponad nasze bezpieczeństwo ;]

xaos

Jah 273

#===#===#